

Planowanie akcji ratowniczej w kopalni Wujek w Śląsku



NOWY GÓRNIK

...życzył wyrazi kondolencje rodzinom górników i podziękował

skręt o 90 stopni i drążyć chodnik ratowniczy prowadzący do ściany 7.

12 czerwca – dotarcie do dowerzchni badawczej 1 w części południowej; połączenie spowodowało problemy z przepływem metanu.

13 czerwca – przez otwór między chodnikiem ratowniczym a db 1 ratownicy weszli do przecinki 5 i chodnika 7; tamtędy doszli do ściany. Cały czas poruszali się w aparatach oddechowych.

Znaleźli kurtkę i aparat uciezkowy jednego z pracowników.

Przeszli przez ścianę – sekcje obudowy osiadły, jednak przejście było możliwe; zaczęli penetrację chodników na północ od ściany.

Warunki były bardzo trudne – zaciśnięcie chodników, temperatura powyżej 40 st. C, pracowali cały czas w aparatach oddechowych – do godziny od założenia do zdjęcia, to powodowało potrzebę wymieniań zastępów.

15 czerwca – penetrując rejon w jednym z chodników, ratownicy znaleźli odwieszoną na ociosie kurtkę drugiego z poszukiwanych.

Godz. 20.30 – w przecince 4, po drugiej stronie zawału, który uniemożliwił wejście przecinki od strony wschodniej, czyli od dowerzchni ratowniczej, znaleźli ciała obu poszukiwanych.

Temperatura w tym miejscu wynosiła 52 st. C; ze względu na zaciśnięcie wyrobisk i zawału nie dało się wynieść ciał tą drogą.

Ciała znalazł zastęp ratowników z ruchu Śląsk kop. Wujek, zastępowy Piotr Oblój.

Ratownicy spenetrowali w tym rejonie łącznie ok. 1,5 kilometra wyrobisk.

Podjęto decyzję o wycofaniu kombajnu i wykonaniu 10 metrów na północ od przecinki 4 przecinki ratowniczej, by przez dowerzchnię badawczą 1 (w rejonie skrzyżowania z przecinką 4 nie była zawalona) dotrzeć do ciał i ewakuować je; przewidywana odległość od połączenia chodnika ratowniczego z db 1 do ciał – kilkanaście metrów.

18 czerwca – kombajn zaczął drążyć przecinkę ratowniczą; po kilkunastu metrach pojawiły się problemy z opadaniem stropu – co przedłużyło czas.

22 czerwca, godz. 15.50 – „zbięcie” przecinki ratowniczej z dowerzchnią badawczą 1.

Przed godz. 17.00 – po przygotowaniu połączenia wejście ratowników do db 1.

Godz. 17.21 – informacja o rozpoczęciu ewakuacji ciał przez chodnik ratowniczy.

Godz. 18.38 – wydanie ciał na powierzchnię.

23 czerwca, godz. 6.44 – formalne zakończenie akcji ratowniczej.

WARTO ZAPAMIĘTAĆ

Szacunkowy koszt akcji: – ok. 21 mln złotych (netto).

Ratownicy – 14,5 tys. roboczodniówek.

Liczba ratowników (wg nazwisk) – 742 osoby, w tym lekarze i mechanicy.

Łączna liczba osób zaangażowanych w różny sposób w obsługę akcji (z ratownikami) – ponad 1000.

Po raz pierwszy podczas akcji ratowniczej zastosowano tak głęboki odwiert z powierzchni oraz badanie miejsca kamerą (nie „na podczerwień”, lecz wykorzystując światło podczerwone do doświetlenia całkowicie ciemnego otoczenia).

WOJCIECH JAROS, MAT. PRAS. KHW SA

NAJWIĘKSZE KATASTROFY GÓRNICZE Z POWODU TĄPIŃCIA W MINIONYM CZWIERĆWIECZU

1991 – Zginęło pięciu górników w kopalni Halemba.

1993 – Zginęło sześciu górników w kopalni Miechowice.

1995 – Zginęło pięciu górników po tąpnięciu w kopalni Nowy Wirek.

1996 – Silne tąpnięcie i wypływ metanu spowodowały śmierć pięciu górników w kopalni Zabrze-Bielszowice.

2006 – Po tąpnięciu w kopalni Pokój zginęło czterech górników. ✎

Wyższy Urząd Górniczy proponuje

Nagrody dla heroicznych ratowników

Zastęp ratowniczy, który wykazał największą determinację podczas tegorocznej akcji w KWK Wujek, ruch Śląsk, zasługuje na szczególne uhonorowanie przez Fundację Bezpieczne Górnictwo im. Wacława Cybulskiego. Taki wniosek złożono podczas Zgromadzenia Fundatorów tej organizacji, działającej nieprzerwanie od 1997 roku przy Wyższym Urzędzie Górniczym.

Zgromadzenia Fundatorów Fundacji Bezpieczne Górnictwo im. prof. Wacława Cybulskiego odbywają się raz lub dwa razy do roku. Podczas ostatniego posiedzenia przyjęto sprawozdanie z działalności zarządu Fundacji za 2014 rok i zaakceptowano planowane zamierzenia na najbliższe miesiące. Zarząd w obecności składzie (Krzysztof Cybulski – prezes oraz Józef Koczwarra i Jacek Romuk – członkowie) uzyskał jednogłośnie absolutorium. Wszyscy w Fundacji pracują społecznie.

– Światowe górnictwo zmienia się i my musimy podążać za nowymi trendami, zwłaszcza w zakresie poprawy bezpieczeństwa pracy. Nie żałujcie pieniędzy przekazywanych Fundacji, ponieważ są one wykorzystywane dla poprawy bezpieczeństwa w całym polskim górnictwie. Fundacja już od kilku lat wychodzi poza dawne ramy górnictwa węgla kamiennego, co uwidacznia się w organizowanych przez nią konkursach i ustanawianych nagrodach – mówił prof. Józef Dubiński, prezydent Zgromadzenia Fundacji, prowadzący posiedzenie.

Prof. Krzysztof Cybulski przedstawił szczegółowe sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności Fundacji wraz z rozliczeniem finansowym wpływów i wydatków. Przypomniał wszystkie nagrody i wyróżnienia przyznane w minionym roku za promocję i poprawę bezpieczeństwa pracy w zakładach górniczych.

– Ciągłe szukamy nowych form oddziaływania. Jedną z nowych inicjatyw jest udział naszej Fundacji w finale konkursu dla młodzieży, konkursu wiedzy o BHP w górnictwie „Bezpieczny skok z BHP do górnictwa”. Uczestniczyli w nim uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z województwa śląskiego, które kształcą kadry dla górnictwa. Ufundowaliśmy dwie nagrody, tablety, dla laureatów. W tym

roku planujemy rozszerzyć naszą obecność w świadomości młodych adeptów górnictwa. Będziemy kontynuowali współpracę z Okręgową Inspekcją Pracy w Katowicach w ramach konkursu dla uczniów. Podobnie jak w poprzednich latach nagradzać będziemy także najlepsze prace dyplomowe absolwentów studiów górniczych – mówił prof. Cybulski.

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem z ubiegłorocznej działalności Fundacji zgłoszono propozycję rozszerzenia przyznawanych nagród dla najbezpieczniej pracujących oddziałów o załogi firm okołogórnictwa. Wnioskowano również o uhonorowanie przez Fundację heroicznej postawy ratowników biorących udział w akcji poszukiwawczej górników w KWK Wujek, ruch Śląsk, która prowadzona była w ekstremalnie trudnych warunkach, nieprzerwanie przez 67 dni. W dyskusji mówiono także o strategicznym projekcie badawczym pt. „Poprawa bezpieczeństwa pracy w kopalniach”, który jest już na końcowym etapie realizacji. Proponowano nagrodzić jedno z opracowanych rozwiązań, które zostanie wdrożone w zakładach górniczych. Wnioski uzyskały powszechną akceptację uczestników Zgromadzenia Fundatorów i zostaną rozpatrzone przez zarząd Fundacji pod względem możliwości ich realizacji w tegorocznej działalności.

– Statuetki świętej Barbary, którymi honorowane są najbezpieczniej pracujące oddziały wydobywające różnorodnie kopaliny, są prestiżowym wyróżnieniem. Mają one renomę, o czym przekonałem się podczas zakładowych uroczystości barbórkowych, gdy wręczałem je wyróżnionym. Bardzo dziękuję w imieniu całego kierownictwa WUG za dotychczasową działalność Fundacji i jej starania o poprawę bezpieczeństwa pracy w górnictwie. Każdy rok przynosi nam w tym zakresie nowe zadania. W pierwszych miesiącach 2015 roku niepokojąco przybyło wypadków ciężkich i śmiertelnych w innych rodzajach górnictwa, które wcześniej uznawane były za bezpieczniejsze niż górnictwo węgla kamiennego. Dlatego tak ważne jest rozszerzenie działalności Fundacji – podkreślał Piotr Wojtacha, wiceprezes WUG.

JOLANTA TALARCZYK, WUG